

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **M. R. i J. P.**

skazanych za popełnienie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

(art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 29 sierpnia 2024 r., kasacji obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 27 września 2023 r., II AKa 129/23

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 16 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 170/20

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;
- 2) obciążyć skazanych kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

[PGW]

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z 27 września 2023 r, po rozpoznaniu apelacji obrońców, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 16 grudnia 2022 r. i ostatecznie J.P. i M.R. zostali uznani za winnych popełnienia dwóch występków: z art. 258 § 1 k.k. polegającego na tym, że

w okresie od stycznia 2018 r. do końca 2019 r. w G. i innych miejscowościach na terenie województwa [...]. oraz Niemiec i Holandii brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu nabycie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w Holandii, ich przewóz z Holandii przez Niemcy do Polski oraz obrót nimi na terenie Polski, przy czym rolą J.P. i M.R. był zakup substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i dystrybucja jej na terenie Polski innym osobom i za to wymierzył im kary 3 miesiące pozbawienia wolności; z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. polegającego na tym, że w ramach czynu ciągłego i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczyli w obrocie polegającym na zakupie i dalszej dystrybucji w Polsce znacznych ilości substancji psychotropowych, przy czym J.P. uczestniczył w obrocie amfetaminy w łącznej ilości 500 gramów od stycznia 2018 r. do końca 2019 r. a M.R. uczestniczył w obrocie w znacznej ilości łącznie 1 kilograma amfetaminy zakupionej za kwotę nie mniejszą niż 8000 zł w okresie od stycznia 2018 r. do stycznia 2019 r. i za to wymierzył im karę 2 lat i jednego miesiąca pozbawienia wolności oraz grzywnę; orzekł wobec każdego z nich karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasacje od wyroku Sądu *ad quem* złożyli obrońcy. Obaj podnieśli rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej, która skutkowała zaakceptowaniem dowolnej i wybiórczej oceny dowodów; obrońca M.R. podnosił również przyjęcie przez Sąd Apelacyjny jako własnych ustaleń Sądu *meriti*, pomimo że były dokonane z naruszeniem reguły, o której mowa w art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i zaaprobowanie procedowania Sądu Okręgowego przeprowadzonego z naruszeniem art. 424 § 1 i 2 k.p.k. a także wskazał na uchybienie z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. mające polegać na nie powołaniu przez żaden z procedujących sądów opinii sądowo psychiatrycznej lub psychologicznej w celu zbadania M.R.. Przy tak sformułowanych zarzutach obrońcy wniesli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a obrońca M.R. ewentualnie postulował uchylenie wyroku

Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację oskarżyciel publiczny wniósł o oddalenie ich jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Lektura wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia spowodowała konieczność przypomnienia fundamentalnych zasad wnoszenia kasacji przez obrońcę: w myśl art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje stronom tylko od wyroku sądu odwoławczego, a więc zarzuty kasacyjne rażącego naruszenia prawa, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko pierwszoinstancyjnemu orzeczeniu. Co prawda możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas strona musi w kasacji sformułować zarzut dotyczący wadliwego procedowania instancji odwoławczej, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji.

Wymogom płynącym z powołanych regulacji nie sprostali autorzy kasacji. Po pierwsze, skierowali zarzuty wyłącznie pod adresem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, a nie przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego, który wszak nie prowadził postępowania dowodowego, a jedynie kontrolował poprawność procedowania Sądu pierwszej instancji; po drugie, obaj sformułowali w kasacjach zarzuty rażącego uchybienia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jedynie pozornie, albowiem dalsza argumentacja nie pozostawiała wątpliwości, że skarżący wykorzystał ten zabieg do podniesienia nieuprawnionego na tym etapie postępowania zarzutu, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k.

Wnioski płynące z drobiazgowej kontroli orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie stały w zdecydowanej opozycji do zarzutów zgłoszonych w kasacji, a zakładających, że na etapie postępowania apelacyjnego dopuszczono się tak rażących zaniedbań, iż w ich wyniku w obrocie prawnym zachowany został niesprawiedliwy wyrok skazujący. Odnosząc się do powołanego naruszenia prawa, należało zauważyć, że Sąd odwoławczy, aprobując ustalenia Sądu pierwszej

instancji co do sprawstwa skazanych odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób wyczerpujący, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący zdawali się tego nie zauważać i w oparciu o własną ocenę materiału dowodowego, zaprezentowaną już wcześniej w apelacji, oponowali przeciwko skazaniu J.P. i M.R. z art. 258 § 1 k.k. Krytyce należało poddać stanowisko, jakoby deklaracje sprawców, że nie należeli do grupy, mogły przesądzić o ich ekskulpowaniu. Przejawem udziału obu skazanych w zorganizowanej grupie przestępczej było m.in. to, że przez długi czas (J.P. – dwa lata a M.R. – rok) byli oni stałymi i regularnymi odbiorcami środków psychotropowych i zajmowali się ich dalszą dystrybucją. Obaj wiedzieli o T.M., który organizował i koordynował cały narkotykowy proceder, ponieważ K. Ż., od którego systematycznie odbierali znaczne ilości amfetaminy informował ich zarówno o pozostałych członkach grupy jak i o bieżącej sytuacji nielegalnego interesu. Odnotować należało, że przedmiotem działań tej grupy było nabywanie znacznych ilości substancji psychotropowych a rolą J.P. i M.R. – zakup i dalsza ich dystrybucja, a więc przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W tym miejscu warto nadmienić, że jednym z nieodłącznych elementów zorganizowanej grupy przestępczej jest podział ról, natomiast nie dyskwalifikuje udziału w takiej organizacji nie udzielanie się we wszystkich akcjach przestępczych. W niniejszej sprawie nie ma żadnych wątpliwości, że skazani zasilali nielegalną siatkę jako dilerzy: regularnie, wręcz planowo odkupowali narkotyki, po to aby dalej je odsprzedawać. To ustalenie pozwoliło poddać krytyce koncepcję obrońców o zakupie amfetaminy na własny użytek. Taka narracja ukierunkowana była wyłącznie na uniewinnienie sprawców od zarzutu popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k.

W niniejszej sprawie obrońcy nie wykazali, aby Sąd odwoławczy nie zrealizował obowiązków ciążących na instancji apelacyjnej, co mogłoby mieć wpływ na pozostawanie w obrocie prawnym wyroku niesprawiedliwego. Gołosłowne deklaracje strony o rażących zaniedbaniach, do których miałyby dojść w ramach kontroli apelacyjnej, okazały się jedynie przejawem bezpodstawnej krytyki prawidłowego procedowania Sądów obu instancji i jako takie nie były w stanie podważyć dotychczasowej oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych na ich podstawie. Należało przypomnieć skarżącym, że do zasadności przypisania

skazanym popełnienia zarzutu z art. 53 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo na str. 44 - 61, w tym do wiarygodności zeznań K.Ż.. Ponieważ Sąd odwoławczy dokonał szczegółowej analizy orzeczenia Sądu Okręgowego pod kątem wszystkich podniesionych zarzutów apelacji, i dał temu wyczerpujący wyraz w uzasadnieniu Sądu *ad quem*, to zarzut wskazujący na uchybienie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie udźwignął krytyki i należało go oddalić jako oczywiście bezzasadny.

W odpowiedzi na zarzut obrońcy M.R. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. dość powiedzieć, że decyzja o powołaniu biegłych psychologa oraz psychiatrów celem zbadania stanu psychicznego oskarżonego oraz jego poczytalności w chwili popełnienia czynu zabronionego, jest zagwarantowana dla procedującego sądu. W przedmiotowej sprawie żaden z orzekających sądów nie nabrał co do poczytalności M.R. uzasadnionych wątpliwości, które mogłaby rozwiązać wyłącznie opinia sądowo psychiatryczna lub psychologiczna, wobec czego nie miał obowiązku powołania takiej opinii.

Dlatego Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), oddalił kasację na posiedzeniu bez udziału stron w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

WB

[ms]